

# Wyzwania nowego tajwańskiego rządu w sferze stosunków z Pekinem

(The Challenges of the Incoming Government of Taiwan  
in Regard to Cross-Strait Relations)

**Jakub Piasecki**

## Podsumowanie

Wyniki styczniowych wyborów na Tajwanie mają wymiar historyczny, gdyż po raz pierwszy pełnię władzy na wyspie przejmie Demokratyczna Partia Postępu (DPP). Pomimo tego, iż DPP zawdzięcza wyborcze zwycięstwo głównie sytuacji wewnętrznej i problemom natury gospodarczej, uwaga międzynarodowej opinii publicznej skupiona jest na reperkusjach, jakie nowe, bezprecedensowe polityczne rozdanie na wyspie będzie mieć dla stosunków Tajpej z Pekinem. Dynamika tych relacji zależeć będzie m.in. od sytuacji politycznej na Tajwanie.

## Summary

The results of the January general elections in Taiwan are of a historic significance because for the first time, the Democratic Progressive Party will control both the government and the legislature. Even though the DPP managed to secure an electoral victory mostly due to the island-nation's economic troubles, the international public opinion has focused its attention on the electoral results' repercussions for Taipei's relations with Beijing. The nature of this relationship will depend, among other things, on the political situation in Taiwan.

Analiza Centrum Studiów  
Polska-Azja  
Nr 5  
26 kwietnia 2016



Centrum Studiów Polska-Azja

[www.polska-azja.pl](http://www.polska-azja.pl)

[info@polska-azja.pl](mailto:info@polska-azja.pl)

[fb.com/poland.asia](https://fb.com/poland.asia)

[twitter.com/cspa\\_org](https://twitter.com/cspa_org)

W związku z historycznym wynikiem styczniowych wyborów na Tajwanie uwaga międzynarodowej opinii publicznej skupia się na możliwych reperkusjach, jakie bezprecedensowe polityczne rozdanie na wyspie będzie mieć dla stosunków Tajpej z Pekinem. Dynamika tych relacji zależy będzie od czterech, wzajemnie na siebie oddziałujących, czynników: sytuacji politycznej na Tajwanie, postawy Waszyngtonu jako nieformalnego sojusznika Tajpej, procesu regionalizacji gospodarczej w Azji i miejsca Tajwanu w tym kontekście oraz reakcji Chin na powyższe. Poniższa analiza dotyczy pierwszego z czterech czynników i zostanie uzupełniona o kolejne części odnoszące się do pozostałych trzech z nich.

### **Nowa mapa polityczna Tajwanu**

Wyniki styczniowych wyborów na Tajwanie mają wymiar historyczny, gdyż po raz pierwszy pełnię władzy na wyspie przejmie Demokratyczna Partia Postępu (DPP). Zmiana na stanowisku prezydenta i powołanie nowego rządu nastąpią dopiero 20 maja, czyli ponad cztery miesiące po wyborach, które miały miejsce 16 stycznia. Natomiast z początkiem lutego ukonstytułowal się nowy parlament (jednoizbowy Yuan Legislacyjny, w skrócie LY), gdzie rządząca wyspą niemal nieprzerwanie od zakończenia drugiej wojny światowej Chińska Partia Narodowa (Kuomintang – KMT) zadebiutowała w roli opozycji. W tym kontekście novum jest nie tylko bezwzględna większość zdobyta przez DPP, lecz także objęcie pięciu mandatów przez polityków New Power Party – formacji, która powstała w 2015 roku w odpowiedzi na masowe protesty studenckie, znane jako Rewolucja Słoneczników.

Triumfując w wyborach prezydenckich z wynikiem przekraczającym 56% głosów, przewodnicząca Demokratycznej Partii Postępu Tsai Ing-wen (蔡英文) zapisała się w historii jako pierwsza kobieta, która obejmie najwyższy urząd na Tajwanie. Reprezentujący umiarkowane skrzydło KMT Eric Chu (朱立倫), ówczesny przewodniczący Kuomintangu, zdobył poparcie ponad 30% wyborców, a James Soong, prezes People First Party, określanej mianem prounifikacyjnej, osiągnął imponujący rezultat na poziomie niemal 13% (cztery lata wcześniej otrzymał mniej niż 3% głosów).

### **Wynik wyborów a nastroje społeczne na Tajwanie względem stosunków z Chinami**

Wbrew pozorom powyższe wyniki nie odzwierciedlają wprost nastrojów społecznych względem relacji Republiki Chińskiej (oficjalna nazwa Tajwanu) z Chińską Republiką Ludową. Po pierwsze, zwycięstwo Tsai nie oznacza poparcia dla ogłoszenia formalnej niepodległości przez wyspę. Przewodnicząca Demokratycznej Partii Postępu wygrała wybory między innymi dzięki wpisaniu się w ambiwalentną retorykę „utrzymania status quo”, czyli niepodległości de facto, która uznawana jest za optymalne rozwiązanie przez znakomitą większość tajwańskiej opinii publicznej. Przyjęcie umiarkowanej pozycji względem stosunków z Chinami przyczyniło się także do zmiany wizerunku DPP na arenie międzynarodowej i do zrzucenia

przez tę formację etykiety partii awanturniczej i nieodpowiedzialnej. Wyrazem powyższego była udana wizyta Tsai Ing-wen w Stanach Zjednoczonych (w tym w Białym Domu) na przełomie maja i czerwca 2015 roku, w czasie gdy kampania wyborcza na Tajwanie nabierała tempa.

Po drugie, źródłem porażki Erica Chu i Chińskiej Partii Narodowej były głównie czynniki natury gospodarczej i zmęczenie elektoratu po niemal 8 latach ich rządów. Pomimo tego, że słabe wyniki gospodarcze Tajwanu i niesprzyjająca sytuacja na rynku pracy były w sporym stopniu pokłosiem forsowanej przez ekipę odchodzącego prezydenta Ma Ying-jeou polityki zbliżenia z Chinami, KMT nie głosiła idei „zjednoczenia z kontynentem”, konsekwentnie odmawiając negocjacji o charakterze politycznym z Pekinem. Wybór pomiędzy KMT i DPP nie był zatem wyborem pomiędzy unifikacją i niepodległością.

Po trzecie, dwucyfrowy wynik kandydata prozjednoczeniowej People First Party nie odzwierciedla poziomu poparcia społecznego dla unifikacji, które oscyluje w granicach kilku procent. Wynik Jamesa Soonga to w głównym stopniu wyraz rozczarowania wyborców KMT, którzy zagłosowali na niego w formie protestu. Ponadto odnotowano rekordowo niską frekwencję na poziomie zaledwie 66%, czyli o 8 punktów procentowych mniej niż cztery lata wcześniej. Niezależnie jednak od tego czy powyższy ubytek spowodowany był zniechęceniem tradycyjnego elektoratu Chińskiej Partii Narodowej, Tsai otrzymała silny mandat społeczny.

### **Potencjalny wpływ partii opozycyjnych na politykę nowego tajwańskiego rządu wobec Chin**

Co najbardziej istotne, w odróżnieniu od swojego partyjnego kolegi Chen Shui-biana (陳水扁), poprzednika Ma, który sprawował urząd prezydenta w latach 2000-2008, Tsai nie będzie zmuszona do kohabitacji z parlamentem zdominowanym przez opozycję. Z jednej strony oznacza to większą swobodę w nakreślaniu i realizacji celów strategicznych polityki przyszłego rządu. Z drugiej wiąże się z rozbudzeniem oczekiwań społeczeństwa, które nie zaakceptuje tłumaczeń dotyczących niechęci parlamentarnej większości wobec rządu, nad czym często ubolewała administracja Chen Shui-biana. Harmonijna współpraca z parlamentem może jednak zostać zachwiana z powodu pojawienia się w nim tzw. trzeciej siły, czyli wspomnianej wyżej New Power Party.

Znalezienie skutecznej formuły na opozycyjność nie będzie łatwym zadaniem dla zdyskredytowanej KMT. Z drugiej strony NPP odgrywa rolę młodszego, nieformalnego koalicjanta dominującej DPP, która zdobyła aż 68 ze 113 miejsc w Yuanie Legislacyjnym. Współpraca pomiędzy DPP i NPP miała miejsce już na poziomie kampanii wyborczej. Najbardziej znany parlamentarzysta nowej siły politycznej – były szef tajwańskiego oddziału Amnesty International i wokalista death metalowej grupy Chthonic, Freddy Lim (林昶佐) uzyskał oficjalne wsparcie Tsai Ing-wen, co znalazło wyraz w jego materiałach wyborczych zdominowanych przez wspólne zdjęcia z panią prezydent-elekt. Ponadto DPP nie wystawiła

swoich kandydatów w okręgach jednomandatowych, gdzie o głosy zabiegali reprezentanci NPP. Jak dotąd współpraca układa się zatem wzorcowo.

Wbrew pozorom największe wyzwanie dla DPP i przewodzącej tej partii Tsai może nadejść właśnie ze strony NPP. Pomimo nielicznej reprezentacji, nowo powstała partia jest bardzo widoczna w tajwańskim parlamencie, co na pewno ułatwia jej status celebryty nie tylko wspomnianego Lima, ale także przewodniczącego Huang Kuo-changa (黃國昌), jednego z liderów Rewolucji Słoneczników. O ile współpraca z DPP taktycznie okazała się być dobrą decyzją, o tyle zbytnia spolegliwość wobec partii Tsai Ing-wen mogłaby być niebezpieczna w sensie strategicznym. W dłuższej perspektywie działacze NPP nie zadowolą się bowiem obecnym stanem posiadania, co prowadzić będzie do akcentowania odrębności programowej. Punktem wyjścia będzie zapewne bardziej radykalne podejście do kwestii stosunków z Pekinem i poparcie dla tajwańskiej niepodległości, co jest jednym z kluczowych punktów głoszonych przez polityków NPP, w tym popularnego Freddy'ego Lima. NPP nie będzie zatem odgrywała roli jęczyczka u wagi w tajwańskim parlamencie (DPP dysponuje samodzielną większością), stanie się natomiast istotnym głosem w debacie nt. przyszłości międzynarodowego statusu wyspy i relacji z Chinami.

Tendencje te dało się już zauważyć, pomimo tego, że Yuan Legislacyjny zbiera się w obecnym składzie dopiero od lutego. 7 kwietnia parlamentarna komisja obrony i spraw zagranicznych przyjęła poprawkę autorstwa Freddy'ego Lima unieważniającą obowiązujący wcześniej zakaz umieszczania naklejek z napisem „Republic of Taiwan” w miejsce „Republic of China”, oficjalnej nazwy Tajwanu, widniejącej na okładce tajwańskiego paszportu. Bardziej odważne pomysły, związane z delikatnymi kwestiami tożsamościowymi i niepodległościowymi, mogą w przyszłości postawić DPP przed trudnym dylematem: ryzykiem prowokacji ChRL (lub domniemanej prowokacji, czyli dostarczenia odpowiedniego pretekstu chińskim władzom) i perspektywą rozczarowania opinii publicznej.

W tym kontekście warto przywołać opinię Su Chi (蘇起) - byłego ministra w rządzie KMT i autora terminu „konsensus 1992” – wedle której największy sukces prezydenta Ma Ying-jeou, czyli poprawa stosunków z Chinami, okazał się równocześnie jego największą porażką. I to właśnie spowszednienie poczucia stabilizacji w Cieśninie Tajwańskiej przyczyniło się do klęski wyborczej KMT, która nie potrafiła odnaleźć skutecznej formuły na czas kampanii. Co istotne w kontekście przyszłych relacji Tajpej z Pekinem, wspomniane poczucie bezpieczeństwa rozbudziło w społeczeństwie nadzieje związane z utrzymaniem autonomii. Czas pokaże czy oczekiwania społeczne w tym zakresie będą wzrastać i czy proniepodległościowa retoryka New Power Party zdobędzie uznanie szerszej części tajwańskiego elektoratu. Jeżeli odpowiedź na powyższe pytanie okaże się pozytywna, DPP będzie zmuszona do zajęcia bardziej jednoznacznego stanowiska w tej kwestii.

Z drugiej strony w łonie KMT nastąpił wyraźny zwrot w kierunku prochińskim. Po spektakularnej porażce wyborczej (partia odnotowała najgorszy wynik w historii) pozycja

polityków umiarkowanych, reprezentowanych przez byłego już przewodniczącego Erica Chu, wyraźnie osłabła. Do głosu doszło konserwatywne skrzydło partii, czego wyrazem było przejście przywództwa nad ugrupowaniem przez Hung Hsiu-chu (洪秀柱). W obliczu trudności KMT w wyłonieniu kandydata na urząd prezydenta (powszechnie spodziewana była porażka), to właśnie Hung zdecydowała się podjąć wyzwanie i reprezentować partię rządzącą w wyścigu o najwyższy urząd. Jej konfrontacyjny wizerunek i kontrowersyjne wypowiedzi nie znalazły uznania wśród wyborców, co odzwierciedlały kolejne sondaże.

Najgłośniejszą i zarazem najbardziej kontrowersyjną propozycją Hung był pomysł zastąpienia formuły „jedne Chiny, dwie różne interpretacje” przez formułę „jedne Chiny, ta sama interpretacja”. Hung nie rozwinęła swojej propozycji, która spotkała się z powszechną krytyką, w tym ze strony kolegów partyjnych. Zaledwie trzy miesiące przed wyborami KMT podjęła bezprecedensową decyzję o wycofaniu kandydatury Hung. Zastąpił ją burmistrz Nowego Tajpej i ówczesny przewodniczący Kuomintangu Eric Chu. Nie zdołał jednak odwrócić trendu spadkowego i w efekcie ten umiarkowany polityk stał się twarzą historycznej porażki KMT.

Biorąc pod uwagę ostateczne ruchy kadrowe Chińskiej Partii Narodowej, jej pozycja będzie stopniowo słabnąć. Stosunki na linii Tajpej-Pekin zdominowane były dotychczas przez formułę negocjacji na poziomie partii politycznych (KMT-KPCh), co pozwalało zachować iluzję „jednych Chin”. Po przejściu do opozycji Kuomintang nie będzie już w stanie odgrywać roli reprezentanta strony tajwańskiej. Chiny będą miały do wyboru trzy opcje: znalezienie nowej formuły współpracy z Tajpej; przeczekanie nadchodzącej kadencji i gra na osłabienie rządzącej DPP; uznanie, że pokojowe przyłączenie wyspy do Chin (Pekin preferuje termin „reunifikacja”) nie jest możliwe i w konsekwencji zastosowanie zapisów prawa antysecesyjnego, które stanowi w tym zakresie uzasadnienie do użycia siły wobec Tajwanu. Więcej na ten temat w kolejnej części analizy.

## O autorze

**Jakub Piasecki (謝佳倫 – Xie Jia-lun)** – były oficer prasowy i doradca ds. Chin w Parlamencie Europejskim, visiting fellow w Taiwan Foundation for Democracy, visiting fellow w EU Centre i na National Taiwan University w ramach programu finansowanego przez tajwańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Główne obszary zainteresowań: Tajwan i stosunki w Cieśninie Tajwańskiej, stosunki Tajwanu z Unią Europejską. Znajomość języków: angielski, chiński. Twitter @piasecki82

## About the author

**Jakub Piasecki (謝佳倫 – Xie Jia-lun)** – Former Press Officer and Policy Advisor on China at the European Parliament; Visiting Fellow at the Taiwan Foundation for Democracy; Taiwan MOFA Fellow at the EU Centre in Taiwan, National Taiwan University. Main areas of expertise: Taiwan and Cross-Strait relations, Taiwan's relations with the European Union. Fluent in English and Mandarin Chinese. You can follow him on Twitter: @piasecki82

## O CSPA

Centrum Studiów Polska-Azja (CSPA) to czołowy polski think tank zajmujący się Azją Wschodnią i Południową. W skład naszego zespołu wchodzi specjaliści krajów Azji dysponujący praktyczną wiedzą wyniesioną z wieloletnich doświadczeń pracy na rynkach dalekowschodnich, pobytu w Azji, znajomości miejscowych realiów, języków i kultury. Od 2008 roku zajmujemy się wszechstronnym rozpowszechnianiem wiedzy na temat Azji, zarówno przez przygotowywanie raportów i analiz dla instytucji prywatnych i państwowych, jak też organizację i udział w spotkaniach, prelekcjach, wykładach, szkoleniach, seminariach oraz aktywną współpracę z mediami.

## About CSPA

Poland-Asia Research Centre (CSPA) is a leading Polish think-tank working on Eastern and Southern Asia. We've assembled a team of experts on Asian countries, who possess practical knowledge coming from many years' experiences of work on the Far East markets, paid long visits to Asia and expertise in the fields of local realities, languages and cultures. Since 2008 we engage in comprehensive disseminating of knowledge about Asia. We prepare reports and analysis for private and government institutions, as well as organize meeting, speeches, lectures, trainings seminars and active cooperation with media.

Opinie wyrażone w niniejszej publikacji są jedynie poglądami autora (autorów) i nie zawsze są tożsame ze stanowiskiem Centrum Studiów Polska-Azja.